

Jak legenda Skierniewic poszła z dymem [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2020.08.06 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Minęło 18 lat od pożaru w skierniewickim parku miejskich. Latem 2002 roku spłonął tam opuszczony budynek po dawnej kawiarni Urocz.

Kawiarnia Urocz w Skierniewicach to swego rodzaju legenda. Mieściła się w parterowym budynku w parku miejskim. Wcześniej było w nim przedszkole, potem lokale gastronomiczne.

Od 2001 roku budynek, należący do PSS Społem, stał pusty i był dewastowany oraz kilkakrotnie podpalany. Latem 2002 roku ktoś podpalił skutecznie. Silny dym i ogień zaczął wydobywać się z budynku po godzinie 14. Na miejsce przyjechało 6 jednostek straży zawodowej i ochotniczej, a 22 strażaków usiłowało opanować sytuację.

- To ewidentne podpalenie od środka. Wnętrze zabudowane było podwieszanym stropem z płyt

wiórowych, natomiast dach to konstrukcja drewniana kryta papą. I tam było główne źródło ognia - mówi dowódca JRG po skończeniu akcji.

Przypominamy archiwalne zdjęcia z akcji gaśniczej dawnej kawiarni Uroczą.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36486-jak-legenda-skierniewic-poszla-z-dymem-zdjecia>